

MYKOŁA CZABAN

m. Dniepr

Hrabia Karol Sągajło – pionier medycyny lokalnej¹

14 października 1893 roku werchniodnieprowskie² powiatowe zebranie ziemskie postanowiło złożyć podziękowanie hrabiemu Karolowi Sągajlle za długą 25-letnią służbę, którą pełnił jako lekarz ziemski, większość jej odbywając w jednym miejscu – w szpitalu ziemskim w Saksahaniu. Trudno się nie zgodzić z poglądem, że nie w każdym powiecie (ujeździe) służbę lekarską pełnił hrabia. Powiat werchniodnieprowski miał to szczęście.

¹ Artykuł wcześniej ukazał się na łamach ukraińskiego czasopisma „Werchniodnieprowskie Widnokreği. Almanach Krajoznawczy” 2020, Wydawnictwo „Polissia”.

² Teren byłego powiatu werchniodniprowskiego obecnie jest częścią rejonu kamiańskiego w obwodzie dnipropropetrowskim, Ukraina. Co ciekawe, miasto Kamiańskie na początku XX wieku miało liczną Polonię.

Kim był hrabia Karol Sągajłło? Informację o jego pochodzeniu otrzymaliśmy od jego prawnuka Rafała Skąpskiego³, byłego wiceministra kultury RP.

Wywodzący się ze Żmudzi hrabiowski ród Sągajłłów jest jednym z najstarszych litewskich rodów. Jak niemal cała litewska szlachta, Sągajłłowie szybko ulegli polonizacji. Członkowie tego rodu początkowo zamieszkiwali tereny na północy Litwy, z czasem jednak przenieśli się na południe, na tereny współczesnej Białorusi i Ukrainy. Niektórzy przedstawiciele rodu zamieszkiwali także w Moskwie. Ród rozgałęził się, a jego majątek uległ znacznemu rozdrobieniu, z uwagi na licznych spadkobierców w kolejnych pokoleniach.

W związku z powyższym rodzinne przekazy o tym, iż rodzice Karola Sągajłły stracili swe ostatnie majątki wskutek carskich represji po Powstaniu Listopadowym, w latach 1830–1831, brzmią prawdopodobnie. Źródła podają, iż przodkowie Karola Sągajłły (cztery pokolenia wcześniej) posiadali liczne majątki w ówczesnych guberniach mohylewskiej i mińskiej, w powiatach z siedzibami w miastach Kopyś, Lida, Rzeczyca, Sienno, a także we wsi Żdanowicze (ob. część Mińska).

Pierwszym przodkiem Karola Sągajłły, o którym udało się znaleźć świadectwa pisane (choć bardzo skromne) był Aleksander Sągajłło, który urodził się pod koniec XVII wieku. Posiadał on majątek w powiecie lidzkim (ob. na Białorusi), miał czterech synów – Michała, Antoniego, Jerzego i Stanisława.

Jerzy Sągajłło zmarł około roku 1785. Był on generałem w Wojsku Polskim, stopień ten został mu nadany przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, ostatniego króla Polski, w 1782 roku.

³ Rafał Skąpski latach 2001–2004 był wiceministrem kultury, przede wszystkim znany jest jako wydawca. W latach 2005–2015 był dyrektorem Państwowego Instytutu Wydawniczego, od 2005 jest prezesem Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek.

Z pierwszego małżeństwa z Katarzyną Cydzikówną urodzili się synowie: Ignacy, Stanisław oraz Michał, zaś z drugiego z Teresą Siemaszkówną kolejni synowie – Jan, Joachim i Tadeusz.

Ignacy Sągajłło, dziadek Karola, był oficerem w Wojsku Polskim, a po rozbiorach służył w wojsku rosyjskim w stopniu kapitana. Z małżeństwa z pierwszą żoną, Barbarą Kwiatkowską miał syna Florentego, właściciela majątku Rzeczką w powiecie kopyckim. Z kolejnego małżeństwa, z hrabiną Magdaleną Trzaską-Dłuską miał synów – Apolinarego, Felicjana, Wincentego, Kazimierza, Piotra i Stefana.

Kazimierz Sągajłło, ojciec lekarza ziemskiego Karola, urodził się 3 marca 1796 roku i piastował urząd sędziego pogranicznego w powiecie rzeczyckim guberni mińskiej. Jego żoną została Antonina Aleksandrowiczówna. Małżeństwo doczekało się trzynaściorga dzieci.

Karol Sągajłło, przyszły lekarz, urodził się 10 lipca 1839 roku (wedle innych danych był to rok 1840) w powiecie orszańskim guberni mohylewskiej. Rodzina, w której Karol przyszedł na świat, nie była bogata – rodzinne majątki zostały utracone w wyniku Powstania Listopadowego, o czym już była mowa. W związku z powyższym Karol musiał podjąć studia medyczne. Dyplom lekarza Karol Sągajłło uzyskał w 1864 roku, po ukończeniu Cesarskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. Sągajłło pełnił służbę lekarską przy saksahańskim szpitalu ziemskim w powiecie werchniodnieprowskim, znajdującym się w okolicach Katerynosława (wówczas Jekaterynosławia) od 1868 roku. Był prawdziwym patriarchą medycyny lokalnej w powiecie. Szczęściem, budynek szpitala w Saksahaniu, wzniesiony na zlecenie lokalnego ziemstwa, przetrwał do czasów współczesnych. Czy przetrwa on obecne reformy w zakresie ochrony zdrowia – to już inna i bardziej złożona kwestia.

Problemy medyczne sprzed półtora wieku

4 września 1874 roku tematem obrad werchniodnieprowskiego powiatowego zebrania ziemskiego były sprawy medycyny. Przewodniczący zebrania, powiatowy marszałek szlachty, Sozont Potocki (1822–1886) zaproponował jego uczestnikom, by wysłuchali opinii specjalisty – lekarza ziemskiego Sągajłły.

Lekarz Karol Sągajłło: Miał miejsce taki przypadek: przyszła kobieta, prosząc, by przyjęto [do szpitala] jej męża. Nie przyjąłem go, gdyż miał raka w nieuleczalnym stadium. Chory już wcześniej odwiedzał szpital, jednakże ulgi, oczywiście, mu to nie przyniosło. Dom opieki odmówił dalszej opieki, gdyż wspólnota odmówiła wpłacenia należności za leczenie. Jeżeli szpital będzie przyjmował takich chorych, to utraci swoją funkcję i zamieni się w dom opieki. Tymczasem do szpitala trafiają rzesze chorych. Zebranie ziemskie ustanowiło miesięczny termin, w którym przyjmowani są wszyscy chorzy bez wyjątku. Są jednakże takie przewlekłe i nieuleczalne choroby, które lekarz rozpozna na pierwszy rzut oka. Rodziny tych osób będą je przywozić, a potem po upływie miesiąca nie odbiorą chorego, nie chcąc mieć z nim do czynienia. W związku z tym trzeba będzie zwracać się do wołości [gminy – przyp. tłum.], by organizować powrót takiej osoby do domu. Urzędnicy we wołości niejednokrotnie okazywali swoje niezadowolenie z tego powodu. Co zaś dotyczy chorób, nieuleczalność których ciężko jest stwierdzić od razu – w takim przypadku miesiąc to okres zbyt krótki, by przeprowadzić należyłą obserwację. Powtarzam tylko, że wielu skorzysta z tego prawa, by pozbyć się chorych i zapomnieć o problemie. Będą nawet tacy, którzy będą chorych zostawiać w szpitalu, by ci tam skonali, żeby nie parać się potem pochówkiem. Zdarzało się, że chorzy umierali w drodze do szpitala, a członkowie rodziny znikali, porzuciwszy wóz z nieboszczykiem przy szpitalu.

Przewodniczący Potocki: Jest to trudna kwestia: z jednej strony prawdą jest, iż szpital to nie dom opieki, jednakże z drugiej – nieludzkim jest zostawić człowieka na śmierć na ulicy.

Członek zebrania P.W. Bajdak: O ile mi wiadomo, apteka powinna mieć wyłączne prawo do sprzedaży lekarstw.

Lekarz Sągajłło: Apteka we wsi Alfiorowce wydaje lekarstwa nieodpłatnie, jeżeli będzie za nie pobierana opłata, to należałoby powołać specjalną inspekcję do spraw felczerów w celu przeciwdziałania nadużyciom, gdyż ewidencja medykamentów, które wydawane są w gramach lub nawet w mniejszych dawkach, jest właściwie niemożliwa. Zgadzam się też, że apteka powinna mieć wyłączne prawo do sprzedaży lekarstw.

Na obradach zebrania poruszono także kwestię działań przeciwko rozprzestrzenianiu się syfilisu.

Lekarz Sągajłło: Syfilitycy, którzy nie ukończyli leczenia, stanowią ogromne zagrożenie dla zdrowia publicznego. A niestety, są to częste przypadki – chory odrobinę się podleczy i wraz prosi, by go wypisano do domu. Jeżeli, zgodnie z zasadami, chory nie zostaje wypisany do ukończenia kuracji, to pacjent wyłamuje zamek, wykrada swoje rzeczy i ucieka. Rząd wołości adamowskiej pewnego razu wskazał takich dezerterów.

Przewodniczący Potocki: Wnoszę zatem o uchwalenie następującego środka zapobiegawczego: niech lekarze ziemscy zgłaszają owych dezerterów do rządu wołości i wnioskują o podjęcie przez wołość wszelkich środków, by osoby te zostały umieszczone w domu opieki w Kate-rynosławiu [Jekaterynosławiu] na koszt wspólnoty.

Kolejne interesujące fakty dotyczą wydarzeń roku 1876. Poruszano wówczas sprawy wykazu poszukiwanych przez lekarzy chorych, czynszu, który hrabia miał zapłacić gospodarzowi za trzy lata z góry... i tak dalej.

17 września 1876 roku werchniodnieprowskie powiatowe zebranie ziemskie wysłuchało sprawozdania rządu o inspekcjach lekarskich. W centrum zainteresowania znalazł się lekarz Sągajłło.

A.F. Czujkiewicz: Wspomnę, że widziałem u lekarza ze szpitala w Saksahaniu, p. Sągajłły, tablicę z wykazem liczby chorych, których ten odnalazł w trakcie inspekcji i zostawił w szpitalu. O ile pamiętam,

odnalazłszy siedmioro, zostawił dwudziestu trzech. Co zatem jest lepsze dla dobra ogółu?

W.A. Helmersen: Do tych dwudziestu trzech należy dodać czterdzieści do sześćdziesięciu osób, które przyjdą po poradę pod jego nieobecność. Osobiście widziałem coś takiego w Zofiówce. Dosłownie setki osób pragnęły otrzymać poradę, podczas gdy lekarz wyjeżdżał na objazd.

W tymże czasie zebranie obradowało nad kwestią akuszerek – lekarze wystąpili z kolektywnym wnioskiem o rozpatrzenie tej sprawy.

Lekarz Sągajłło, którego zaproszono, w celu wygłoszenia opinii w tej sprawie, z upoważnienia swoich kolegów wskazał na konieczność wyznaczenia akuszerki w każdym z czterech okręgów. Powinny one podlegać okręgowemu lekarzowi, który będzie kierować je w teren. Pożytek z samodzielnych działań akuszerki, bez kierownictwa lekarza, będzie o wiele mniejszy.

N.M. Lanszyn: Jest to kwestia najwyższej wagi z punktu widzenia zdrowia kobiet. Bardzo często na ławie oskarżonych w naszych sądach zasiadają kobiety, pociągnięte do odpowiedzialności za niewłaściwie okazaną pomoc przy porodzie. Kobiety i dzieci, okaleczone przez źle poprowadzony poród, to wcale częsty widok. Nie mogę się zgodzić z lekarzem Sągajłłą, twierdzącym, iż samodzielne działania akuszerki przynoszą mało pożytku.

Lekarz Sągajłło niezmiennie twierdzi, iż dla każdego okręgu powinna być wyznaczona akuszerka. Prośby o zapomogę w związku z kobiecymi chorobami są do niego kierowane głównie przez chłopów.

Podjęta uchwała: większością głosów, w stosunku 22 przeciwko 4, zdecydowano o wyznaczeniu dwóch akuszerki: jednej w szpitalu w Saksahaniu, a drugiej – w szpitalu w Popelnastym.

W.A. Helmersen uważa, iż nie można pozostać obojętnym wobec beznadziejnej sytuacji, lekarzy ziemskich, dla których nie ma odpowiedniej kwatery. Lekarz Mrozowski mieszka w dwóch niewielkich pokojach, zaś kuchnię dzieli z gospodynią – w Zofiówce niemożliwym jest znalezienie lepszych mieszkań. Położenie, w którym znalazł się lekarz Mrozowski zmusza go do złożenia następującej oferty: prosi on o pozwolenie na postawienie domu na działce nabytej przez ziemstwo na swój własny koszt, wartość którego wyniesie od 1000 do 1500 rubli. Po ukończeniu budowy Mrozowski zwróci się z prośbą o zagwarantowanie zwrotu kosztów i zadowoli się sukcesywnym zwrotem w kilku transzach. Naturalnie, prawo własności do spłaconego w taki sposób domu zostanie przeniesione na ziemstwo.

N.M. Lanszyn: Zgadając się z opinią o konieczności zadbania o mieszkania dla lekarzy, uważa on za niezbędne zbudowanie mieszkań we wszystkich trzech okręgach.

W.A. Helmersen: Lokum lekarza w Popelnastym jest jeszcze gorsze, niż to w Zofiówce. Lekarz Pietrowski znosi te warunki tylko dlatego, iż nie ma rodziny. W Saksahaniu lekarz Sągajllo musiał zapłacić czynsz za 3 lata z góry i w najlepszy możliwy sposób zaadoptować dom miejscowego chłopca. Niepodjęcie żadnych kroków w celu rozwiązania tego problemu, jest równoznaczne z hamowaniem rozwoju ich działalności.

W podsumowaniu W.A. Helmersen informuje, iż lekarze wnoszą o zasiłek kwaterunkowy.

W 1889 roku nadzorca szpitala w Saksahaniu, Aleksander Fiodorowicz Czujkiewicz wystąpił z wnioskiem o nadanie hrabiemu Sągajlle orderu za wieloletnią i owocną działalność. Wniosek ten został poparty przez ziemstwo powiatu, jednakże jego opinia niewiele znaczyła, decydowali inni.

W 1891 roku Aleksander Czujkiewicz podsumował rzecz następująco: *„Krótka historia rozwoju medycyny lokalnej w powiecie werchniodnieprowskim* autorstwa P.M. Soczyńskiego (s. 70)

podaje: »W 1868 roku lekarza Żornikowa [Fieodosija Iwanowicza, który pełnił służbę od 1859 r. – MCh] zastąpił lekarz Sągajłło, w którego opiniach i wiedzy naukowej rząd i ziemstwo zawsze odnajdywały pomoc i wsparcie«”.

14 października 1893 roku przewodniczący zebrania, powiatowy marszałek szlachty Erast Brodski stwierdził: „Hrabia Sągajłło przez 25 lat służył naszemu powiatowi jako lekarz ziemski. W tym roku hrabia odszedł ze służby, wobec czego uważam, że zebranie ziemstwa powinno złożyć hrabiemu Sągajłlle podziękowania za jego wzorową dwudziestopięcioletnią służbę”.

Zebranie podjęło uchwałę o złożeniu hrabiemu Karolowi Sągajłlle szczególnych podziękowań za sumienną 25-letnią służbę w charakterze lekarza ziemskiego.

Treść świadectwa, wystawionego werchniodnieprowskiemu lekarzowi powiatowemu, hrabiemu Sągajłlle, podsumowującego jego działalność do 1880 roku (dokument ten przechowywany przez potomków lekarza zostaje upubliczniony w Polsce po raz pierwszy), brzmiała następująco:

ŚWIADECTWO

Niniejsze świadectwo zostało wystawione z polecenia Jego Cesarzkiej Mości przez Wydział Medycyny rządu guberni jekaterynosławskiej lekarzowi, radcy dworu, hrabiemu Karolowi Ignacemu Sągajłlle, synowi Kazimierza, pełniącemu służbę lekarza powiatowego w powiecie werchniodnieprowskim. Wedle metryki ma on 40 lat, jest wyznania rzymskokatolickiego, nie posiada odznaczeń, za służbę na stanowisku lekarza powiatowego przysługiwało mu uposażenie państwowe w kwocie 460 rubli tytułem wynagrodzenia oraz 460 rubli na wikt, razem 920 rubli rocznie. Posiada tytuł hrabiowski. Jego matka posiada trzysta dziesięcin gruntów w powiecie orszańskim guberni mohylewskiej.

Ukończywszy naukę w kijowskim Uniwersytecie św. Włodzimierza i uzyskawszy tytuł lekarza w dniu trzydziestego pierwszego sierpnia tysiąc osiemset siedemdziesiątego roku przystąpił do pełnienia obowiązków lekarza ziemskiego w powiecie werchniodnieprowskim na prawach służby państwowej. Dnia szesnastego listopada tysiąc osiemset

siedemdziesiątego pierwszego roku został dopuszczony do pełnienia obowiązków lekarza powiatowego w powiecie werchniodnieprowskim. Dnia 30 września 1876 roku za zgodą miejscowego rządu ziemskiego został przeniesiony na stanowisko lekarza powiatowego w powiecie werchniednieprowskim i odszedł ze stanowiska lekarza ziemskiego.

Za sumienną i owocną służbę podczas epidemii cholery w 1872 r. w dniu 2 września 1872 roku otrzymał imienne podziękowania od zebrania ziemskiego powiatu werchniodnieprowskiego. Uchwałą Senatu Rządzącego nr 101 z dnia 10 sierpnia 1877 roku nadano mu rangę radcy tytularnego ze starszeństwem od dnia trzydziestego pierwszego sierpnia tysiąc osiemset siedemdziesiątego roku. Uchwałą Senatu Rządzącego nr 430 z dnia 1 listopada 1878 roku za wysługę lat nadano mu rangę asesora kolegialnego ze starszeństwem od 31 sierpnia 1873 roku. Uchwałą Senatu Rządzącego nr 49 z dnia 28 marca 1880 roku za wysługę lat nadano mu rangę radcy dworu ze starszeństwem od 31 sierpnia 1877 roku.

Na własną prośbę został zwolniony ze służby na stanowisku lekarza powiatowego w dniu siódmego listopada tysiąc osiemset osiemdziesiątego roku. Nie brał udziału w wyprawach wojskowych oraz czynnych walkach. Nie ciążyą na nim wyroki sądów, nie toczono przeciwko niemu śledztwa ani nie nakładano kar. Udzielono mu następujących urlopów: od 6 czerwca 1878 r. na okres dwudziestu ośmiu dni, stawił się na służbę z osiemnastodniowym spóźnieniem, które zostało usprawiedliwione. Od 15 czerwca 1879 roku przebywał na miesięcznym zwolnieniu chorobowym, nie powrócił na służbę w ustalonym terminie, na usprawiedliwienie czego przedstawił zaświadczenie lekarskie. Kolejnego urlopu udzielono mu od 5 lipca 1880 r. na okres czterdziestu dni, stawił się do służby w wyznaczonym terminie.

Zawarł związek małżeński z Anielą Kwiatkowską, córką Piotra. Małżonkowie mają dwóch synów: Ludwika Piotra, urodzonego 25 sierpnia 1865 roku i Witolda, urodzonego 14 marca 1871 roku. Ludwik Piotr przebywa w jelizawetgradzkim gimnazjum realnym, zaś Witold pozostaje pod opieką rodziców. Żona i dzieci są wyznania rzymskokatolickiego. Na dowód powyższego niniejsze świadectwo zostało opatrzone pieczęcią i podpisem Wydziału Medycyny rządu guberni jekaterynosławskiej. Pobrano opłatę skarbową w ustawowej kwocie.

Dnia 9 lutego 1881 roku.

Radca stanu M. Leszczyński,

p.o. gubernialnego inspektora medycznego.

(Dokument z rodzinnego archiwum został łaskawie udostępniony przez Rafała Skąpskiego, prawnuka Karola Sągajłły).

I znowuż – kwestia roku urodzenia hrabiego Sągajłły. W rosyjskiej liście medyków na początku podawano rok urodzenia, następnie rok podjęcia służby. W przypadku hrabiego Sągajłły rokrocznie przy tej pozycji widniał znak zapytania. Dopiero z wykazu z 1898 roku dowiadujemy się, że hrabia urodził się w 1840 roku. Jego prawnuk, Rafał, jako możliwe lata urodzenia wskazuje rok 1839 lub 1840. Księga metrykalna zawierająca wpis o urodzeniu hrabiego wciąż nie została odnaleziona, toteż owa kwestia pozostaje otwarta.

W Czarnobyłu pod Kijowem do roku 1893 włącznie właścicielką samodzielnej apteki była szlachcianka Eleonora Forcewicz, córka Iwana, po mężu Sągajłło. W latach 1864–1865 apteka należała do prowizora Forcewicza. W 1867 roku apteka stanowiła już własność wdowy po prowizorze. W latach 1870–1889 owa „czarnobylska” apteka figuruje jako własność spadkobierców Forcewicza. W okresie od 1890 do 1893 roku jako właścicielka apteki występuje Eleonora Forcewicz. Od roku 1894 nazwisko Eleonory Forcewicz-Sągajłło znika z corocznych zestawień.

Prawnuk Karola Sągajłły, Rafał, wyjaśnił, iż Eleonora Forcewicz była żoną brata Karola – Feliksa Sągajłły. Feliks Szczęsny Sągajłło (zm. przed 1917 r.) był farmaceutą i absolwentem Uniwersytetu Kijowskiego. Jego żoną była Eleonora Forcewicz. Małżonkowie mieli czworo dzieci: bezdzietną Marię, adwokata Wacława, który zmarł w 1946 roku w Harbinie, Helenę, która wyszła za mąż za Wieńczysława Dońskiego (1883–1976), absolwenta Wydziału Medycyny Uniwersytetu Kijowskiego. W trakcie I wojny światowej służył on jako lekarz w armii rosyjskiej. W latach 1918–1920 pracował w Kijowie, następnie wyjechał do Polski, gdzie pełnił służbę medyczną w marynarce wojennej aż do II wojny światowej. Jego córka z pierwszego małżeństwa została pielęgniarką, natomiast ojciec Dońskiego był felczerem w Niemirowie.

Zdziwienie wywołuje fakt, iż wg rosyjskiej listy medyków w latach 1897–1899 hrabia Karol Sągajłło wciąż pracował jako lekarz w powiatowym Werchniodnieprowsku... Jednakże żadnych śladów jego działalności (przynajmniej na obszarze ziemstwa) nie udało się odnaleźć. Można założyć, iż z inicjatywy syna hrabia wraz z żoną przeprowadził się do miejscowości Rudnik Hołubowski w Donbasie. W 1897 roku przez Słowianoserbską powiatową komendę policji został wystawiony dla żony hrabiego paszport, co stanowi wskazówkę odnośnie do daty przeprowadzki małżeństwa do Donbasu.

Najbliżsi potomkowie lekarza ziemskiego

Karol Sągajłło ożenił się z Anielą Kwiatkowską (ur. 20 września 1846 – zm. 8 czerwca 1919). Była ona córką Piotra i Apolonii z d. Pikulińskiej. O tym fakcie poinformował nas prawnuk Karola Sągajłły i wnuk Witolda Rafał Skąpski. Opracował on również informację o dzieciach, wnukach i prawnukach naszego lekarza. Jesteśmy mu niezmiernie wdzięczni za udostępnienie tych informacji.

Z małżeństwa Karola i Anieli Sągajłłów narodziło się troje dzieci: Ludwik (ur. 25.08.1865 – zm. 11.06.1934), Witold (ur. 27.03.1871 – zm. 29.06.1963) i Izabela (ur. 03.12.1866 – zm. 13.06.1950).

Najstarszy syn, Ludwik Sągajłło, ukończył wydział górnictwa w Petersburgu i został dyrektorem oraz współwłaścicielem (okresowo wraz z bratem Witoldem) kopalni w Zagłębiu Krzyworskim. Ludwik ożenił się względnie późno (około 1905–1907) z Marią Karśnicką (ur. 1874 – zm. 1930). Na początku lat 20. XX wieku został aresztowany przez bolszewików, w tamtym okresie mieszkał i pracował w Rostowie. Został uratowany przez swoją małżonkę. Maria i Ludwik zdecydowali się niezwłocznie wyjechać do Polski.

Miało to miejsce w 1925 roku. Ludwik pracował w Warszawie jako przedstawiciel handlowy Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, którego dyrektorem generalnym był jego brat Witold. Był on także członkiem Państwowej Rady Kolejowej i Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia. Z małżeństwa miał córkę Helenę (ur. 1909 – zm. 1944), która wraz ze swoim 14-letnim synem zginęła podczas Powstania Warszawskiego w 1944 roku. Ludwik Sągajło przyjaźnił się z rodziną Karola Szymanowskiego, światowej sławy kompozytora, który urodził się w Tymoszwówce na Ukrainie. Co ciekawe, pomimo zerwania zaręczyn z siostrą Szymanowskiego Anną (co miało miejsce przed 1905 rokiem), utrzymywał on i jego młodszy brat Witold przyjazne stosunki z ich matką.

Drugi z synów Karola Sągajły, Witold, urodził się w Orłówce na Kijowszczyźnie, ukończył wydział górnictwa we Freibergu (Saksonia) i uzyskał dyplom w 1896 roku. Obydwaj bracia, Ludwik i Witold, ukończyli szkołę średnią (gimnazjum realne) w Jelizawetgradzie (ob. miasto Kropywnycki na Ukrainie). Po ukończeniu studiów Witold poszukiwał manganu na Kaukazie. W latach 1897–1901 pracował jako dyrektor kopalni węgla i zakładu koksowniczego w Zagłębiu Donieckim na Jakaterynosławszczyźnie. Prawdopodobnie wtedy jego rodzice przeprowadzili się, by zamieszkać bliżej syna – paszport o dziesięcioletnim terminie ważności dla Anieli Sągajły został wydany przez Słowianoserbską powiatową komendę (zarząd) policji 15 czerwca 1897 roku. Następny paszport został wydany przez tenże urząd w 1908 roku.

W 1902 roku Witold Sągajło poszukiwał wolframu i molibdeny w Mandżurii. W latach 1903–1904 zajmował się poszukiwaniem i wydobywaniem złota w Mongolii. W latach 1905–1906 zarządzał kopalnią manganu w okolicach Nikopola, był również jej współwłaścicielem. Następnie, najprawdopodobniej do 1911 roku, pracował jako dyrektor generalny kopalni złota w obwodach amurskim i jakuckim. Zamieszkał w miasteczku Zieja (ośrodek

wydobycia złota położony ok. 520 km od m. Błagowieszczeńsk). W 1907 roku ożenił się w Moskwie z Klementyną Jezierską. Z tego małżeństwa urodziły się trzy córki – Irena, która zmarła przed 1909 r., Maria (ur. 1910 – zm. 1982) i Janina (ur. 1914 – zm. 2002). Prawnuk Rafał jest najmłodszym synem Janiny. Pod naciskiem żony, którą dręczyły ciężkie wspomnienia po śmierci pierwszej córki, przeprowadził się do Zagłębia Dąbrowskiego, ówczesnie położonym najdalej na zachód obszarze Imperium Rosyjskiego.

Przez następne 25 lat był on członkiem zarządu i dyrektorem generalnym Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych. W 1937 roku przeszedł na emeryturę, przeprowadził się do Warszawy i został członkiem rady nadzorczej Towarzystwa. Także w 1937 roku dostał doktorem *honoris causa* Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie za wkład w rozwój uczelni. W latach 1945–1947 Witold Sągajło był wykładowcą Wydziału Geologiczno-Mierniczego Akademii Górniczej w Krakowie, wcześniej zaś w latach 1919–1938 był członkiem rady finansowej uczelni. Był również gubernatorem klubu rotariańskiego w Dystrykcie Polska. Kierował licznymi organizacjami ekonomicznymi i górniczymi. Zmarł w czerwcu 1963 roku w Stalowej Woli.

Ostatnie z dzieci Karola Sągajły, Izabela, wyszła za mąż za Feliksa Noakowskiego, inżyniera górnictwa (absolwenta Uniwersytetu we Freibergu w Saksonii). Był on wicedyrektorem kopalni w Kadyjewce⁴ w okolicach Ługańska. Po powrocie do Polski przez pewien czas pracował zawodowo w Warszawie, a następnie został dyrektorem jednej z kopalń na Śląsku.

Zakończywszy pracę zawodową w 1917 roku, Karol wraz z żoną przeprowadził się do swojej córki, Anieli Noakowskiej, która mieszkała w Kadyjewce. Na wiosnę 1918 r. Noakowscy wraz z Karolem Sągajło postanowili wyjechać do Polski, do Zagłębia

⁴ Nazwa radziecka – Stachanow, obecnie pod okupacją rosyjską.

Dąbrowskiego, gdzie od 1912 roku pracował młodszy syn Karola, Witold. W wyniku przedłużających się działań wojennych oraz szeregu innych trudności ewakuacja z Kadyjewki była przeprowadzana stopniowo i zajęła ponad rok. 28 czerwca 1919 roku, z powodu zapalenia płuc i złamanej nogi, w Charkowie zmarła Aniela Sągajłło. Tam też została pochowana na cmentarzu katolickim, w pobliżu rodzinnego grobowca Karsznickich. Żaden z Sągajłłów ani ich potomków nie odwiedzał tego cmentarza po 1919 roku, toteż nie wiadomo, czy grób ten przetrwał do naszych czasów. W Sewastopolu zaokrętowali się na statek noszący nazwę „Marzenie”, na którym nie bez przygód (statek był stary i wyeksploatowany, na dodatek był jednostką typowo handlową, a nie pasażerską) dotarli do portu Gałacz w Rumunii. Stamtąd, dzięki podesłanemu przez Witolda wagonowi kolejowemu, przedostali się do Zagłębia Dąbrowskiego w ojczyściej Polsce. Karol zamieszkał tu ze swoim synem Witoldem. Hrabia zmarł niedługo potem, 7 października 1921 roku, tam też został pochowany. Około 15 lat temu szczątki jego syna, Witolda, pochowanego wcześniej w innym miejscu, zostały przeniesione do grobowca ojca.

Wnuki i prawnuki Karola Sągajłły

Ludwik Sągajłło miał córkę Helenę (ur. 1909 – zm. 1944), która owdowiała wkrótce po ślubie. Jej mężem i ojcem ich dziecka (urodzonego już po jego śmierci) był dyplomata Mieczysław Strasburger. Ich syn, Marek, urodzony w 1930 roku, zginął w czasie Powstania Warszawskiego 1944 roku razem z matką.

Witold ze swojego pierwszego małżeństwa z Niemką, zawartego najwyraźniej podczas studiów, miał syna Olgierda, który zmarł w dzieciństwie. Z drugiego małżeństwa, zawartego w 1907 roku w Moskwie, w obrządku ewangelickim, miał trzy córki, z których Irena zmarła w dzieciństwie.

Maria (ur. 1910 – zm. 1982) została etnografką, wyszła za mąż za inżyniera metalurgii, Tadeusza Kaczanowskiego (ur. 1910 – zm. 1995), z którym miała synów Krzysztofa (ur. 1938 – zm. 2016), profesora antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Piotra (ur. 1944 – zm. 2015), profesora archeologii tejże uczelni. Trzecie dziecko, córka Janina (ur. 1914 – zm. 2002), prawniczka, wyszła za mąż za inżyniera rolnictwa, Tadeusza Skąpskiego (ur. 1902 – zm. 1963), z którym miała trzech synów – Marcina, który zmarł w dzieciństwie, Tomasza, urodzonego w 1946 roku, doktora nauk ekonomicznych, i Rafała, urodzonego w 1951 roku, prawnika z wykształcenia, który poświęcił się działalności na niwie kultury.

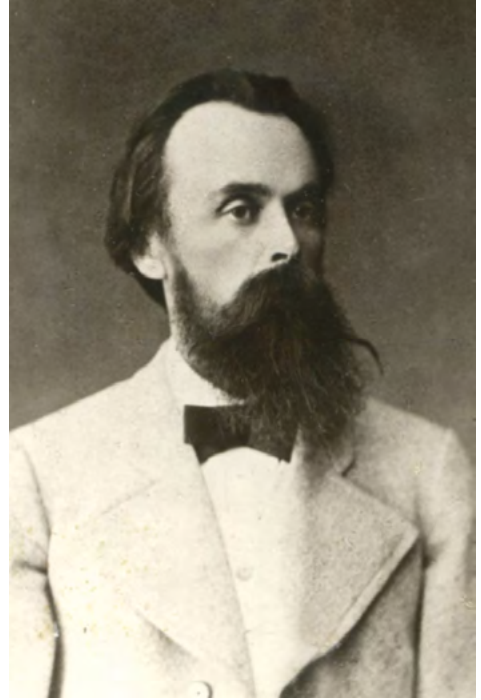
Z małżeństwa Izabeli i Feliksa Noakowskich urodziło się pięcioro dzieci: Aniela (ur. 1908 – zm. 2001), która po zakończeniu II wojny światowej wraz z mężem, Edwardem Tomaszewskim, przedostała się do Szwecji, następnie wyemigrowała do Australii, gdzie zamieszkała na stałe. Małżonkowie mieli dwóch synów – Macieja (ur. 1932 – zm. 1967) i Michała, (ur. 1936), architekta mieszkającego w Sydney. Stanisław, prawnik (ur. 1909 – zm. 1974) miał dwóch synów z różnych małżeństw. Piotr urodził się w 1940 roku, zaś Paweł przyszedł na świat w 1954 roku. Obydwaj są z wykształcenia inżynierami budownictwa przemysłowego, mieszkającymi i pracującymi w Niemczech. Zofia (ur. 1911 – zm. 2000), ekonomistka, miała dwóch synów z małżeństwa z Romualdem Zagórowskim. Witold, urodzony w 1935 roku, inżynier budownictwa komunalnego, mieszka wraz z żoną (anestezjologiem) w Katowicach. Tadeusz, urodzony w 1938 roku, ginekolog, mieszka w Niemczech, zaś jego żona jest wykwalifikowaną laborantką medyczną. Eugenia (ur. 1913 – zm. 2006) wyszła za mąż za Zbigniewa Korfantego (ur. 1905 – zm. 1970), syna Wojciecha Korfantego (ur. 1873 – zm. 1939), jednego z ojców niepodległości, przywódcy III Powstania Śląskiego. Z ich małżeństwa urodziło się dwóch bliźniaków – Wojciech (ur. 1936 –

zm. 1996) i Feliks (ur. 1936 r.). Na jesieni 1939 roku Korfantowie, posługując się włoskimi paszportami, dostali się do Francji, a następnie przez Francję i Wielką Brytanię wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Hanna (ur. 1920 – zm. 2016), stomatolog, z małżeństwa z Ładysławem Tarnowskim miała córkę Monikę (ur. 1954), biologa.

Mykoła Czaban



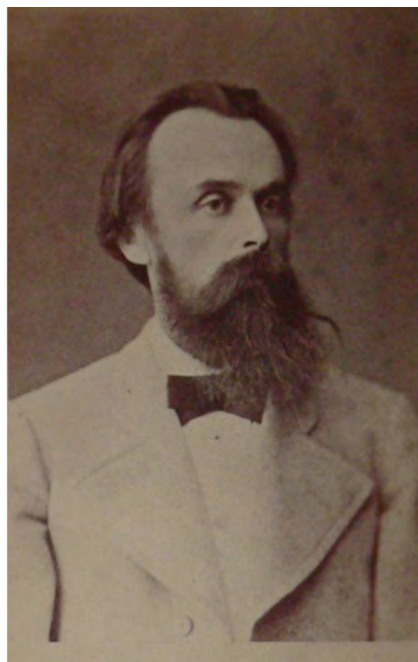
Budynek szpitala ziemskiego w Saksahaniu, stan współczesny, „Werchniodnieprowskie Widnokreği. Almanach Krajoznawczy” 2020, s. 257



Karol Sągajło. Fot. z archiwum
Rafała Skąpskiego



Aniela z Kwiatkowskich Sągajło,
żona Karola. Fot. z archiwum Ra-
fała Skąpskiego



Aniela i Karol Sągajło. Fot. z archiwum Rafała Skąpskiego



Karol Sągajło z wnuczką Anielą Norkowską. Fot. z archiwum Rafała Skąpskiego

Паспортъ Климско
Безрозна

№ 1369.

Възвѣщающаго: Славянско-сербскаго Службеника Помощнаго
Службы Сербскаго Князя въ Сербскомъ
Кремльскомъ уѣздѣ, Подгорица -

Възвѣщающаго климско:

- 1) Имя, отчество, фамилия: Ананъ Пашковичъ изъ рода Пашковичъ.
- 2) Родъ: сына Климско-сербскаго Службеника Пашковичъ.
- 3) Родъ: изъ Сербскаго Князя 1846 года.
- 4) Въ какомъ мѣстѣ: Климско-Кремльскомъ
уѣздѣ Сербскаго Князя. Подгорица. Службеника
Славянско-сербскаго уѣзда, Сербскаго Князя.
- 5) Въ какомъ мѣстѣ: Сербскаго Князя.
- 6) Въ какомъ мѣстѣ: Сербскаго Князя.
- 7) Въ какомъ мѣстѣ: Сербскаго Князя.
- 8) Въ какомъ мѣстѣ: Сербскаго Князя.
- 9) Подпись вѣдущаго климско: Ананъ Пашковичъ.
- 10) Место вѣдущаго въ Климско-Кремльскомъ уѣздѣ на основаніи
ст. 10 и 11 Закона о паспортномъ: 21 з.

Службеника Славянско-сербскаго Службеника Помощнаго Сербскаго Князя

Службеника Службеника Службеника Службеника

Одпис з паспорту Anieli Sagajłło. Fot. z archiwum Rafała Skąpskiego



Rafał i Kornel Skąpski przy grobie Karola i Witolda Sągałłów w Strzemieszycach. Fot. z archiwum Rafała Skąpskiego



Kornel Skąpski przy grobie Sągałłów. Fot. z archiwum Rafała Skąpskiego